

Sygnatura akt VI Ka 553/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 października 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata (spr.)

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa

SSO Kazimierz Cieślowski

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r.

sprawy **R. C. syna H. i A.,**

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 270§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 24 lutego 2014 r. sygnatura akt II K 806/12

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 553/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się w pełni zasadna, a zarazem skuteczna o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało uchylić zapadły wyrok, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wydano go bowiem z obrazą prawa procesowego, a to art. 193 kpk w zw. z art. 194 kpk, która mogła mieć wpływ na jego treść.

Jednym z istotnych środków dowodowych, na jakich oparł się Sąd jurysdykcyjny była – jak wynikało z części sprawozdawczej zaskarżonego orzeczenia – opinia biegłego z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów sporządzona w innej sprawie Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej, to jest w postępowaniu o czyn z art. 57 § 1 kks – sygn. akt II W 1/12, które toczyło się przeciwko J. P.. Miała ona – stosownie do zaprezentowanego w pisemnym uzasadnieniu kontrolowanego wyroku kierunku rozumowania- charakter de facto przesądzający. Dopełniała bowiem

i uwiarygadniała w powiązaniu z zeznaniami świadków – ustalenie, że na zakwestionowanych fakturach podpis o treści: J. P. pochodził od oskarżonego.

Sąd orzekający potraktował wspomnianą opinię w kategoriach dowodu pełnowartościowego, a zarazem w zupełności wiarygodnego. W rzeczywistości jednak opinia ta podobnego charakteru reprezentować nie mogła, a co więcej nie było podstaw do uznawania jej in concreto za opinię biegłego w rozumieniu procesowym.

Biegli są bowiem powoływani jedynie przez organ procesowy prowadzący postępowanie w danej sprawie, przy czym dla ich ustanowienia niezbędne jest wydane postanowienie. Dopiero takie formalne powołanie konstytuuje zaistnienie biegłych w procesie. Organ procesowy decyduje o osobie biegłego i przedmiocie jego ekspertyzy (por. np. post. SA w Katowicach z dnia 22 listopada 2001 r. – II Aka 395/01, KZS 2002, Nr 4, poz. 53).

Jednoznacznie wymaga tego noma art. 193 kpk, zaś kolejny przepis – tj. 194 kpk określa wymogi merytoryczne oraz formalne powyższego postanowienia.

W rozpatrywanym przypadku wspomniane postanowienie nigdy nie zapadło. Sąd jurysdykcyjny takowego orzeczenia nie wydał, ograniczając się zaledwie do ujawnienia w trybie art. 394 § 2 kpk opinii sporządzonej dla celów postępowania w sprawie o sygnaturze akt II W 1/12.

Biegły opiniujący w tej ostatniej sprawie nie został powołany tym samym do pełnienia roli biegłego w sprawie przedmiotowej zaś jego opinia wydana na użytek postępowania o sygnaturze akt II W nie stanowiła opinii biegłego w sprawie o sygnaturze akt II K 806/12.

Sąd I instancji nie była przeto uprawniony do nadawania jej takiego znaczenia procesowego (tzw. pełnoprawnego dowodu) jak faktycznie to uczynił.

Po wtóre, oskarżony – jak trafnie zauważył obrońca – w momencie gromadzenia materiałów na potrzeby opiniowania w postępowaniu o sygnaturze akt II W 1/12 występował jedynie w roli świadka. R. C. nie przysługiwał wówczas status podejrzanego, czy też oskarżonego.

Tymczasem obowiązujące przepisy proceduralne przewidują określone gwarancje dla osób biorących udział w postępowaniu karnym w tej ostatniej roli. W szczególności oskarżony z mocy art. 74 § 1 kpk nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności ani też obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Opinia, o jaką chodzi w badanym przypadku oparta natomiast została o próbki pisma pobrane od R. C. jako świadka.

Przepis przywołanego wyżej artykułu (poza sytuacjami ściśle określonymi, o których mowa w art. 74 § 2 kpk) nie nakłada na oskarżonego obowiązku aktywnego uczestnictwa w uzyskiwaniu dowodów przeciwko sobie. Pobranie próbek pisma od świadka C. w sprawie o sygnaturze akt II W 1/12 (nawet za jego zgodą), ocenione poprzez pryzmat statusu oraz interesu procesowego oskarżonego C. w sprawie o sygnaturze akt II K 806/12 – oznaczało natomiast poza wszelkimi wątpliwościami taką właśnie aktywność, jakiej wymieniony w przedmiotowym postępowaniu podejmować obowiązku nie miał.

Kodeks postępowania karnego nie zawiera bowiem przepisów uprawniających organ procesowy do pobrania od oskarżonego próbek pisma celem poddania ich stosownym badaniom i z drugiej strony – przepisów zobowiązujących oskarżonego do ich złożenia. Czynności tego rodzaju nie mieszczą się w katalogu działań, jakie oskarżony winien na potrzeby procesu karnego podjąć lub się im poddać – wyliczonych regulacją przepisu art. 74 § 2 kpk, które w pewnych okolicznościach mogą być egzekwowane nawet przy użyciu przymusu bezpośredniego.

Oskarżony R. C. mógłby tym samym skutecznie uchylić się od złożenia próbek pisma ręcznego.

Sąd odwoławczy w pełni podzielił w tej mierze zarzuty oraz argumentację skarżącego.

Oskarżony nie ma obowiązku dostarczania dowodów, które mogłyby zostać wykorzystane przeciwko niemu, a więc i próby pisma do ekspertyzy pismoznawczej (por. np. wyrok SA w Krakowie z dnia 14 października 1992 r. – II AKz 218/92, KZS 1992, Nr 10, poz. 19).

Naprowadzony stan rzeczy tym bardziej dyskwalifikował przedmiotową opinię jako dopuszczalny i pełnowartościowy dowód w sprawie niniejszej.

Z tych wszystkich względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, co oczywiście nie oznaczało zbędności badań pismoznawczych i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu pisma pod kątem autorstwa podpisów na zakwestionowanych fakturach. Zwłaszcza w obliczu niejednoznacznych wyjaśnień R. C. oraz braków bezpośrednich świadków mogących potwierdzić jego sprawstwo.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy zobowiązany tym samym zostaje do powtórzenia postępowania dowodowego w pełnym dotychczasowym zakresie, jednakże formalnie dopuści i przeprowadzi dowód z opinii pismoznawczej dla zweryfikowania pochodzenia podpisów na wszystkich wchodzących w rachubę fakturach. Dowód ów przeprowadzi w oparciu o zgromadzony, a zarazem dostępny materiał, co będzie jednak miało miejsce z zachowaniem gwarancji procesowych oskarżonego wynikających z zasady domniemania niewinności.

Zebrane dowody podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, po czym dopiero wyprowadzi trafne wnioski końcowe, co do sprawstwa i winy bądź ich braku po stronie R. C..

Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia przeczoło jak w dyspozycji wyroku niniejszego.